# Waterdrop i Plastic Bank w służbie oceanom

**W oceanach i morzach na naszej planecie znajduje się już ponad 150 milionów ton plastikowych odpadów, a liczba ta z każdym rokiem zwiększa się o nawet 12 milionów ton. Eksperci alarmują, że w 2050 roku łączna waga plastikowych odpadów zalegających pod powierzchnią morskich wód przekroczy łączną wagę pływających w nich ryb. W obliczu tak przytłaczających danych łatwo stracić nadzieję, jednak warto pamiętać, że nasze codzienne wybory mają ogromne znaczenie – od rezygnacji plastikowej słomki czy butelki po lepsze wybory zakupowe. W dokonywaniu takich lepszych wyborów chce wspierać nas producent mikrodrinków i akcesoriów do picia wody – Waterdrop.**

Dane prezentowane w licznych badaniach i raportach nie pozostawiają złudzeń – wody mórz i oceanów na naszej planecie są zanieczyszczone milionami ton plastikowych śmieci, a ich liczba nieustannie rośnie. Do wód oceanicznych, w wyniku złego gospodarowania odpadami i produkcji szkodliwych dla środowiska produktów, trafia nawet trzy procent całego plastiku wyprodukowanego na świecie. Autorzy raportu „Breaking The Plastic Wave” szacują, że jeśli nie podejmiemy żadnych działań, w roku 2040 do morza trafi nawet 29 milionów ton plastikowych odpadów. **To około 50 kilogramów śmieci na każdy metr linii brzegowej na świecie.**

Zanieczyszczenie plastikiem ma zgubne konsekwencje zarówno dla nas, jak i dla wszystkich zwierząt i roślin zamieszkujących morza i oceany. Już dziś analizy próbek wskazują, że mikrocząsteczki plastiku można znaleźć nie tylko w mięsie niemal wszystkich ryb, które jadamy, ale nawet w stworzeniach zamieszkujących najgłębsze partie oceanu, czy w planktonie, jednym z najmniejszych morskich organizmów. Zanieczyszczenie wód plastikiem przyczynia się do wymierania całych gatunków roślin i zwierząt – czy są to koralowce, które do życia potrzebują nieskazitelnie czystego środowiska, czy żółwie zjadające plastikowe reklamówki i słomki.

## Skąd bierze się plastik w morzach i oceanach?

Jak wskazują eksperci, dwoma głównymi źródłami zanieczyszczenia wód morskich plastikiem jest nieprawidłowe gospodarowanie odpadami oraz intencjonalne umieszczanie plastikowego tworzywa w produktach, na przykład kosmetykach. Pierwsze z nich przyczynia się w dużej mierze do zanieczyszczenia wód tzw. makroplastikiem – są to wszystkie odpady, które możemy dostrzec gołym okiem. Makroplastik to między innymi butelki i opakowania plastikowe (stanowiące dziś około 49% śmieci pływających w oceanach), porzucone sieci rybackie, ale też opony, elementy styropianowe i wiele innych. Z kolei nieprzyjazna środowisku produkcja może prowadzić do zanieczyszczenia oceanów tak zwanym mikroplastikiem. To właśnie on zanieczyszcza zwierzęta i rośliny „od środka”. Mikroplastikiem nazywamy wszystkie cząsteczki mniejsze niż 5 mm, a za pochodzenie ich lwiej części odpowiadają przemysły kosmetyczny i modowy. Cząsteczki mikroplastiku zawarte w kosmetykach, na przykład peelingach czy kolorowych kosmetykach do makijażu oraz włókna pochodzące z odzieży są na tyle małe, że mogą przejść przez systemy filtrujące w oczyszczalniach. Jeśli trafią do morza, właściwie nie ma sposobu na oczyszczenie z nich wody.

## Co możemy zrobić?

Mimo, że skala problemu jest ogromna, trzeba podkreślić, że codzienne wybory konsumentów mają znaczenie. Nie bez powodu od lat prowadzone są kampanie na rzecz rezygnacji z plastikowych słomek czy unikania jednorazowych kubków – to między innymi miliony małych odpadów składają się na jeden ogromny problem. Jakie działania konsumenckie można podjąć, aby wesprzeć walkę o dobro planety?

**Rezygnacja z butelek plastikowych** – to nie tylko rozwiązanie przyjazne środowisku, ale też portfelowi. Inwestycja w wysokiej jakości butelkę wielokrotnego użytku pomoże zaoszczędzić produkcji, transportu i utylizacji kilkudziesięciu, a nawet kilkuset butelek plastikowych każdego roku. Dobra jakościowo butelka posłuży nawet przez kilka lat, a jeśli zdecydujemy się na wersję ze stali nierdzewnej z funkcją termosu, zastąpi także jednorazowe kubki na kawę czy herbatę.

**Świadome podejście do zakupów** – oznacza nie tylko kupowanie dokładnie tyle, ile nam potrzeba, ale przede wszystkim uważne czytanie metek i etykiet na produktach. Kosmetyki i ubrania z dobrym składem, na przykład rezygnacja z peelingu z drobinkami z plastiku na rzecz tego z fragmentami łupiny kokosa czy ziarnami soli, albo wybór sukienki bez poliestru w składzie, pozwolą zapobiec przenikaniu plastikowych włókien do mórz i oceanów.

**Wspieranie wartościowych akcji** – wspólne działanie zawsze pozwala osiągnąć więcej. Wie o tym marka Waterdrop, która dołącza do jednej z takich inicjatyw. Firma połączyła siły z organizacją ekologiczną Plastic Bank i zaprasza swoich klientów do udziału w wyjątkowej akcji**. Począwszy od 17 grudnia, za każde zakupione opakowanie 12 mikrodrinków, Waterdrop we współpracy z Plastic Bank wyciągnie z oceanu plastikową butelkę**. Akcja wspierać będzie nie tylko ochronę przyrody, ale też lokalne społeczności na Filipinach, Haiti i w Indonezji, gdzie odbywają się zbiórki.

Do akcji można dołączyć kupując opakowanie dwunastu kostek dowolnego smaku mikrodrinków w sklepie Waterdrop. Na stronie internetowej odwiedzający znajdą także film związany z kampanią i pomysły na działania prośrodowiskowe, które może podjąć każdy z nas. **Dodatkowo, za każde udostępnienie filmu, Waterdrop usunie ze środowiska kolejną butelkę - każde kliknięcie ma znaczenie!**

To nie pierwszy krok marki w stronę ochrony środowiska. Produkty Waterdrop, czyli mikrodrinki – skoncentrowane kostki zastępujące słodzone napoje i pomagające pić więcej wody, dzięki nowatorskiemu sposobowi opakowania, pomagają oszczędzać zużycie energii i produkcję plastiku stanowiące poważny problem w branży spożywczej. Jedno opakowanie dwunastu kapsułek mikrodrink zawiera mniej plastiku niż w nakrętce butelki. W porównaniu do butelek o pojemności 0,5 l. mikrodrinki waterdrop® pozwalają zaoszczędzić nawet 98% plastiku używanego do pakowania. Innowacyjny sposób pakowania wymaga również znacząco mniej przestrzeni do przechowywania, pozwala oszczędzać energię elektryczną (ponieważ nie wymaga chłodzenia) i maksymalnie ograniczyć emisję węgla (ponieważ produkt jest znacznie lżejszy i łatwiejszy w transporcie i dystrybucji). **Dzięki zastosowaniu tych rozwiązań, w ciągu trzech lat na rynku marce udało się zaoszczędzić ilość plastiku odpowiadającą 30 milionom plastikowych butelek.**